

(Corriere dello Sport - F.Schito) Roma wraca do korzeni, przynajmniej jeśli chodzi o boisko. Mecz przeciwko Salernitanie (o godzinie 12) nie zostanie rozegrany na Tre Fontane, ale na boisku Testaccio w Trigatorii, aby pozwolić na przeprowadzenie niezbędnych prac na obiekcie w dzielnicy Eur.

Giallorossi, wzmocnieni remisem Interu, poszukają wygranej z zespołem z Kampanii, który zamyka tabelę grupy C z zaledwie sześcioma punktami na koncie. W meczu pierwszej rundy Roma wygrała 6-1. Alberto De Rossi wystawi Nurę od pierwszej minuty, - który wrócił już w meczu z Crotone na Tre Fontane - ale będzie musiał radzić sobie bez zawieszono Anocica i Bordina, który opuścił stadion Ferentino w meczu z Frosinone z problemem kolana. *"Musimy odnaleźć regularność straconą w ostatnim miesiącu, zwłaszcza jeśli chodzi o występy, niezależnie od wyników - wyjaśnia De Rossi dla Roma TV. - To najgorszy aspekt, mecze mogą być również nie wygrane, ale trzeba zawsze podchodzić do nich z tożsamością, która towarzyszyła nam w pierwszej części sezonu. W tygodniu mieliśmy wszystkich do dyspozycji i zespół zrobić świetną robotę. Mamy wielu utalentowanych graczy, ale musimy zrobić tak, aby wszyscy służyli drużynie. Wracamy do gry tutaj, w Trigatorii i startujemy od Nury, który był dla nas kluczowy w poprzednim sezonie i będzie też w przyszłości. Cieszę się, że go mamy, w tygodniu dobrze wyglądał, rozegramy wielki mecz również dla niego".*

Autor: abruzzo